



**You have downloaded a document from
RE-BUŚ
repository of the University of Silesia in Katowice**

Title: Peritus peritorum czy iudex peritorum? : uwagi o pozycji sędziego w dialogu z biegłym (kan. 1095)

Author: Andrzej Pastwa

Citation style: Pastwa Andrzej. (2016). Peritus peritorum czy iudex peritorum? : uwagi o pozycji sędziego w dialogu z biegłym (kan. 1095). "Roczniki Nauk Prawnych" (T. 26, nr 2 (2016), s. 115-136), doi 10.18290/rnp.2016.26.2-6



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

ANDRZEJ PASTWA

PERITUS PERITORUM CZY IUDEX PERITORUM? UWAGI O POZYCJI SĘDZIEGO W DIALOGU Z BIEGŁYM (KAN. 1095)

WPROWADZENIE

W obszernym, dwuczęściowym studium pt. „*Gravis defectus discretionis iudicii*” w opublikowanych wyrokach Roty Rzymskiej z 2005 r. ks. prof. Wojciech Góralski poczynił interesującą uwagę o powoływaniu się w wielu badanych orzeczeniach rotalnych na uregulowania kan. 1579 KPK. Stosunkowo często przytacza się dyspozycję § 1, że sędzia winien wziąć pod uwagę nie tylko wnioski biegłych, choćby były zgodne, lecz także pozostałe okoliczności sprawy. Ale jeszcze częściej powoływana jest norma § 2 tegoż kanonu, zobowiązująca sędziego, by podając w wyroku racje rozstrzygnięcia sprawy wskazać, jakimi argumentami wnioski biegłych albo przyjął, albo odrzucił. „Tak [...] w orzeczeniu c. Yaacoub z 14 lipca 2005 r. ponens stwierdza, że sędzia, który jest *peritus peritorum* [podkr. – A.P.], nie powinien opinii biegłych biernie przyjmować, lecz obowiązany jest dokładnie je przestudiować (dec. c. Yaacoub z 14 VII 2005, RRD 97 /2005/, s. 387)”¹.

Nie znika z hermeneutycznego horyzontu treść normatywna kan. 1579, kiedy wybitny polski ekspert, kontynuując wywód, podkreśla trafność stwierdzenia zawartego w orzeczeniu c. Defilippi z 26 lipca 2005 r.: „zadaniem sędziego nie jest sporządzanie ekspertyzy psychiatrycznej, z drugiej zaś strony zadaniem biegłego

Ks. dr hab. ANDRZEJ PASTWA, prof. UŚ – kierownik Katedry Prawa Kanonicznego i Ekumenizmu, Wydział Teologiczny Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, ul. Jordana 18, 40-043 Katowice; e-mail: andrzej.pastwa@us.edu.pl

¹ W. GÓRALSKI, „*Gravis defectus discretionis iudicii*” w opublikowanych wyrokach Roty Rzymskiej z 2005 r. Część II, „*Ius Matrimoniale*” 25 (2014), nr 4, s. 38.

nie jest wydawanie sądu kanonicznego. Sędzia, który jest biegłym biegłych [*peritus peritorum* – A.P.], nie powinien w sposób bierny przyjmować wniosków biegłego, jeśli w świetle akt nie wydają się one wystarczająco uzasadnione. Fakty bowiem, czyli egzystencjalne okoliczności podmiotu, które pochodzą z pozostałych akt sprawy, jeśli różnią się od wniosków biegłych, czynią je nie do zaakceptowania i po prostu przynoszą szkodę. Jednak gdy sędzia podaje racje rozstrzygnięcia, ma wskazać, dla jakich motywów wnioski biegłych, albo przyjął albo odrzucił (dec. c. Defilippi z 26 VII 2005, RRD 97 /2005/, s. 469)².

A skoro w końcówce cytowanej sentencji ponownie rozpoznajemy słowa rzeczony normy, to narzuca się dość oczywista teza: jeśli nawet treści normatywne kan. 1579 (a przed rokiem 1983 – identycznego w sformułowaniu jego odpowiednika, can. 1804) nie są wprost przywoływane, to treści te w dużej mierze ewokuje, pojawiający się raz po raz, znajomy termin – dawna maksyma: *peritus peritorum*.

Jak zostanie udokumentowane w pierwszej części opracowania, da się uogólnić („rozciągnąć w czasie”), przytoczoną na początku, konstatację prof. Wojciecha Góralskiego. Do takich wniosków upoważniają aspektowe badania – na nie-małej próbie: pół wieku aktywności kościelnej judykatury (mniej więcej taki czasokres objęła dokonana kwerenda orzecznictwa rotalnego). Konkluzją drugiej części przedłożenia będzie próba zajęcia stanowiska w tytułowej kwestii.

1. IUDEX EST PERITUS PERITORUM

Na początku warto postawić pytanie, czy dawny termin „przebił się” do znanych (poczytnych) komentarzy do Kodeksu Prawa Kanonicznego. Odpowiedź nie jest jednoznaczna. I tak Kenneth E. Boccafola, autor komentarza do rozdziału w księdze VII KPK poświęconego biegłym³ (kan. 1574-1581) w pampeluńskim *Comentario exegético...*, nie zdecydował się użyć terminu *peritus peritorum*; co może nieco zaskakiwać, jeśli zważyć, że mowa o kanoniście pełniącym urząd sędziego Roty Rzymskiej⁴.

² Tamże.

³ K.E. BOCCAFOLA, *Comentario al cc. 1574-1581*, [w:] Á. MARZOA, J. MIRAS, R. RODRÍGUEZ-OCAÑA (red.), *Comentario exegético al Código de Derecho canónico*, vol. IV/2, wyd. 3, EUNSA, Pamplona 2002, s. 1407-1422.

⁴ *Nota bene* nie znalazłem ani jednego wyroku tego ponensa, w którym zostałby użyty ten (lub podobny) termin.

Podobnie León del Amo, komentujący normy kodeksowe tego samego rozdziału KPK w *Komentarzu* pod red. Piotra Majera⁵.

Ale już Craig A. Cox w *New Commentary on the Code of Canon Law* uznał za stosowne użyć łacińskiego *adagium*, o którym mówimy. Autor lakonicznie zauważa, że wedle tradycji kanonicznej uznaje się sędziego za *peritus peritorum*⁶ (dodajmy, z odesłaniem, nie wiedzieć czemu, do – równie lakonicznie obchodzącego się z formułą „biegły biegłych” – wyroku *c. Parisella* z 25 XI 1976 r.⁷).

Z kolei Luigi Chiappetta w swym trzytomowym komentarzu do KPK krótko zatrzymuje się przy antycznym aforyzmie *peritus peritorum*, wiążąc z tym pojęciem sędziowski obowiązek wnikliwej oceny opinii biegłego, z zastrzeżeniem (wywodzonym z kan. 1579), że sędzia jest całkowicie wolny w swych decyzjach i ma prawo do oceny wartości dowodowej ekspertyzy biegłego w kontekście wszystkich zebranych dowodów⁸.

Jeszcze inny autor komentarza (tym razem chodzi o 3-tomową edycję komentarza do instrukcji *Dignitas connubii*), Sandro Gherro, opracowanie pt. *Brevi annotazioni sui „periti” in genere (artt. 203-213)* rozpoczyna tytułem (rozdziału): *I brocardi „iudex peritus peritorum” e „perito in arte sua credendum est”, a następnie zestawia ze sobą wymienione dawne sentencje (aforyzmy), nie objaśniając bliżej tej pierwszej⁹.*

Zanim przytoczone zostaną konkretne przykłady użycia *adagium iudex peritus peritorum* w orzecznictwie Roty Rzymskiej, celowe wydaje się przybliżenie stanowiska znanych kanonistów (najlepiej: niekwestionowanych autorytetów w dziedzinie małżeńskiego prawa procesowego) w roztrząsanej tu szczegółowej materii. I rzeczywiście, instruktywne w zgłębieniu tytułowej kwestii jest odwo-

⁵ P. MAJER (red.), *Kodeks Prawa Kanonicznego. Komentarz*, Kraków 2011, s. 1182-1187.

⁶ C.A. COX, *Commentary on c. 1579*, [w:] J.P. BEAL, J.A. CORIDEN, T.J. GREEN (red.), *New Commentary on the Code of Canon Law*, Paulist Press, New York 2000, s. 1695.

⁷ Komentator zapewne odnosi się do następującego passusu wyroku: *Erit postea iudicis, qui peritus peritorum appellari solet, earundem conclusiones perpendere easque cum ceteris rerum adiunctis examinare, an illae latiores quam praemissae, atque rationes reddere, quibus easdem iudex admiserit vel reicerit (cfr. can. 1804) – dec. z 25 XI 1976 r. c. Parisella, RRD 68 (1976), s. 463, n. 13.*

⁸ L. CHIAPPETTA, *Il Codice di diritto canonico. Commento giuridico-pastorale*, vol. 3, wyd. 3 EDB, Bologna 2011, s. 148. Tę samą myśl dobrze oddaje fragment wyroku: *Ad probationem quod attinet opera quidem peritorum utendum est, attamen iudex, qui deberet esse peritus peritorum, ex omnibus depositionibus, documentis, factis, circumstantiis sive praematrimonialibus sive postmatrimonialibus suum certum iudicium proferre debet – dec. z 15 III 1983 r. c. Colagiovanni, RRD 75 (1983), s. 101, n. 11.*

⁹ S. GHERRO, *Brevi annotazioni sui „periti” in genere (artt. 203-213)*, [w:] P.A. BONNET, C. GULLO (red.), *Il giudizio di nullità matrimoniale dopo l'Istruzione „Dignitas Connubii”*. Parte terza: *La parte dinamica del processo*, (Studi Giuridici, vol. 77), LEV, Città del Vaticano 2008, s. 417.

łanie się do doświadczenia orzeczniczego przynajmniej niektórych dziekanów Roty Rzymskiej.

W 1976 r. dziekan Roty Charles Lefebvre (na urzędzie w latach 1976-1978) zamieścił w „Periodica de re morali, canonica, liturgica” głośny tekst *De peritorum iudiciumque habitudine in causis matrimonialibus ex capitae amentiae*¹⁰. Artykuł, często cytowany w wyrokach rotalnych (w badanym okresie: do 2005 r. – niespełna 20 razy¹¹), zawiera wzmiankę o przekazie tradycji kanonistycznej: *iudices sunt [...] periti peritorum*, bez bliższej wszakże eksplikacji znaczenia tej sentencji¹².

Inny ceniony kanonista, Mario Francesco Pompedda – dziekan Roty Rzymskiej w latach 1993-1999, jest autorem znanego opracowania o dialogu i współpracy między sędzią i biegłym w sprawach o nieważność małżeństwa (*Dialogo e collaborazione tra giudici e periti nelle cause di nullità di matrimonio*)¹³. Drugi rozdział swych analiz autor poświęca kwestii oceny przez sędziego ekspertyz biegłych. Wcześniej, w pierwszym rozdziale – na kanwie przywołanych passusów przemówień rotalnych Jana Pawła II z 1987 i 1988 r. – pada ważne stwierdzenie, że warunkiem tytułowego „dialogu i współpracy” jest „poruszanie się w tym samym horyzoncie antropologicznym”¹⁴. Co się zaś tyczy rzeczzonej oceny sędziowskiej – to nie może ona abstrahować od spełnienia dwóch podstawowych kryteriów: po pierwsze, waloryzacja mocy dowodowej ekspertyzy w całokształcie innych *probationes*¹⁵ (tu obowiązuje zasada, że ekspertyza biegłego jest *species* w obrębie o wiele szerszego *genus* – dowodów w procesie kanonicznym); po wtóre, właściwa aplikacja konkluzji biegłego w konkretnej sprawie małżeńskiej. Jak zauważa były dziekan Roty Rzymskiej, realizując to ostatnie założenie, ponensi wymienionego trybunału często przypominają w swych orzeczeniach, że

¹⁰ Ch. LEFEBVRE, *De peritorum iudiciumque habitudine in causis matrimonialibus ex capitae amentiae*, „Periodica de re morali, canonica, liturgica” 65 (1976), s. 107-122.

¹¹ Zob. przykładowo – dec. z 10 VII 1990 r. c. Civili, RRD 82 (1990), s. 598, n. 9.

¹² Krótki akapit objaśniający rzeczoną sentencję jest następujący: *De aliis iudices sunt, uti dicitur traditionaliter, „periti peritorum”, in quantum non admittatur probatio legalis hac in re, cum munus eorum sit crisi subiicere elementa non stricte generalia scientiae, sed istius applicationes*. Jest też odesłanie do dec. z 9 X 1964 r. c. *Sabbatani* (RRD 56 (1964), s. 700-701, n. 17); Ch. LEFEBVRE, *De peritorum*, s. 121.

¹³ M.F. POMPEDDA, *Studi di diritto matrimoniale canonico*, vol. II, Giuffrè editore, Milano 2002, s. 275-294.

¹⁴ *Mentre alcune correnti nel campo delle scienze antropologiche sono chiuse ai significati che trascendono il dato immanente, la visione cristiana riconosce nell'uomo sia la capacità di amare sia la presenza di difficoltà nella sua esperienza. Perciò va respinta sia l'idea pessimistica che vede l'uomo comandato e dominato dai suoi impulsi, sia l'idea esageramente ottimistica per la quale l'uomo può raggiungere da solo la sua realizzazione* – tamże, s. 279.

¹⁵ KPK 1983, kan. 1526-1586.

sędzia korzystający z wyników opinii biegłego musi dokonać dzieła ich „transferowania” z płaszczyzny psychologicznej w „obszar” prawa kanonicznego¹⁶.

Ciekawostką jest, że Mario Francesco Pompedda rzadko w swej aktywności orzeczniczej (bodaj tylko raz: w decyzji z 10 grudnia 1998 r.¹⁷) używa terminu *peritus peritorum*. Za to jest autorem swoistego sędziowskiego *credo*, ogłoszonego w decyzji z 1 lutego 1982 r. Chodzi o wymóg zachowania „czystości metodologicznej”, tak by odnośne terminy i pojęcia stosowane w różnych naukach nie były zamiennie przejmowane z jednej do drugiej¹⁸. Ta myśl kardynała Pompeddy znalazła między innymi odbicie i rozwinięcie w wyroku *c. Burke* z 18 lipca 1997 r., w którym ceniony ponens zaznacza, że judykatura konsekwentnie pozostaje – co nader istotne – „przy własnych analizach, tak by nie mieszać różnych nauk; choć zajmują się tą samą materialnie rzeczywistością, to jednak różnią się one przedmiotem, metodami, celem i racją wewnętrzną”¹⁹.

Nie można tu pominąć opinii jeszcze jednego dziekana Roty Rzymskiej (w latach 2004-2012), biskupa Antoniego Stankiewicza. Ten wybitny kanonista jest autorem artykułu pt. *La configurazione processuale del perito e delle perizie nelle cause matrimoniali per incapacità psichica*, który ukazał się w 1991 r. w „Quaderni dello Studio Rotale”²⁰. Znajdujemy tu nader charakterystyczną wypowiedź: „biegli nie mogą być uważani ani za sędziów, ani współsędziów czy quasi-

¹⁶ M.F. POMPEDDA, *Studi di diritto matrimoniale*, s. 291-292.

¹⁷ „*Iudex, qui est peritus peritorum*”, *vota peritorum passivo modo accipere non potest, sed perpendere debet. Peritis tamen credendum est si constat de eorum probitate, de catholica fide, de eorum idoneitate; bene consideratis sive peculiari anthropologia qua eorundem scientia nititur, sive spectatis argumentationibus, quibus ipsi uti sunt in factis admittendis, seligendis, psychologicis interpretandis* (cf. *Ioannes Paulus, Allocutiones ad Rotam Romanam diei 5 februarii 1987* [ibid., p. 1457] et diei 25 ianuarii 1988 [AAS 80 [1988], p. 1183] – dec. z 10 XII 1998 r. c. Pompedda, RRD 90 (1998), s. 836, n. 16.

¹⁸ *Quod sane praevia declaratione indiget, ne canonista videatur suam urbem extra mundum construere seu disciplinam instituere a rerum natura abstractam. Ceterae scilicet disciplinae, veluti psychologia seu anthropologia quae hodie dicitur, aut etiam doctrinae, veluti theologia, procul dubio quolibet perquammaxime inserviunt ad collustrandum et in dies magis alte cognoscendum institutum matrimoniale: quarum scientiarum conclusiones, si quidem certae et non merae opinionationes, canonista attendere et nunquam satis perscrutari debebit. Attamen inter se confundi nequeunt diversae scientiae, quae obiecto, methodo, fine et intrinseca ratione distinguuntur etiamsi ad rem materialiter eandem intentae. Merito quapropter haud unus inter scientiae canonicae Doctores iam diu animadvertit de necessitate cuiusdam «purezza metodologica» ne verba et notiones apud diversas disciplinas adhibita promiscue ab una vel altera accipiantur* (cfr.: O. Fumagalli-Carulli, *Il matrimonio canonico dopo il Concilio, Milano 1978*, p. 146) – dec. c. Pompedda z 1 II 1982 r., RRD 74 (1982), s. 88-89, n. 6.

¹⁹ Dec. z 18 VII 1997 r. c. *Burke*, RRD 89 (1997), s. 614, n. 16.

²⁰ A. STANKIEWICZ, *La configurazione processuale del perito e delle perizie nelle cause matrimoniali per incapacità psichica*, „Quaderni dello Studio Rotale” 6 (1991), s. 57-66.

-sędziów, asesorów, ani też doradców czy pomocników”²¹. A „echo” tych słów pojawia się we fragmencie decyzji *c. Stankiewicz* z 25 marca 1993 r., po który *nota bene* dwukrotnie w swych wyrokach sięgał przywołany wcześniej Kenneth E. Boccafola²²: „[...] w systemie procesowo-kanonicznym biegli nie mogą być uważani za współsędziów, asesorów, pomocników czy konsultorów sędziów, ponieważ tworzą tylko rodzaj środka dowodowego, a mianowicie ekspertyzę, czyli relację biegłego: oficjalną czyli publiczną, jak też prywatną”²³.

Kontynuując ten dyskurs, biskup Antoni Stankiewicz przypomina w krótkim akapicie – na kanwie reguł procesowych: wolności sędziego w poddaniu każdego dowodu zdrowej krytyce tudzież prawa oceny dowodu w obrębie wszystkich zebranych dowodów – o „przyznawanej [sędziemu – A.P.] funkcji *peritus peritorum*”²⁴. Od razu trzeba dodać, że poza tym jednym przypadkiem w orzecznictwie *c. Stankiewicz* daremnie szukać fraz z wymienionym aforyzmem (przynajmniej w okresie objętym badaniami). Natomiast warto odnotować, że w ciekawym tekście, zamieszczonym również na łamach „Quaderni dello Studio Rotale” pt. *L’incapacità psichica nelle sentenze rotali „coram Felici”*²⁵, biskup Antoni Stankiewicz przypomina myśl orzeczniczą kardynała Pericle Feliciego (sędziego rotalnego, a w latach 1977-1982 prefekta Sygnatury Apostolskiej). Godny uwagi jest między innymi pogląd, że rezultaty opinii biegłych psychologów czy psychiatrów mogą mieć w niektórych sprawach małżeńskich walor decydujący, jednak musi pozostać nienaruszone pryncypium, iż biegłym biegłych jest zawsze sędzia²⁶.

Szkicowa prezentacja zapatrywań niektórych dziekanów Roty Rzymskiej na badaną kwestię stanowi dobry wstęp do systematycznej penetracji orzecznictwa w poszukiwaniu odpowiedzi na pytanie, jak – w określonym tytule kontekście przedmiotowym – pozycję sędziego w dialogu z biegłym postrzegają inni sędziowie wymienionego trybunału apostolskiego. W tym względzie trudno przecenić

²¹ Tamże, s. 60.

²² Dec. 12 III 1998 r. *c. Boccafola*, RRD 90 (1998), s. 221, n. 10; dec. 14 VII 1998 r. *c. Boccafola*, RRD 90 (1998), s. 547, n. 9.

²³ *Sed in systemate processuali canonico periti non putantur esse coniudices, assessores, auxiliares vel consultores iudicis, cum organum tantum medii probationis efforment, quae est peritia seu relatio peritalis sive officialis seu publica (cfr. cann. 1575, 1577-1578), sive etiam provata* – dec. z 25 III 1993 r. *c. Stankiewicz*, „Monitor ecclesiasticus” 119 (1994), s. 456, n. 11.

²⁴ A. STANKIEWICZ, *La configurazione processuale del perito*, s. 60.

²⁵ P. FELICI, *Indagine psicologica e cause matrimoniali*, „Communicationes” 5 (1973), s. 104-114; por. dec. z 26 II 1952 r. *c. Felici*, RRD 44 (1952), s. 124, n. 5; dec. z 22 V 1956 r. *c. Felici*, RRD 48 (1956), s. 471, n. 6.

²⁶ A. STANKIEWICZ, *L’incapacità psichica nelle sentenze rotali „coram Felici”*, „Quaderni dello Studio Rotale” 13 (2003), s. 53.

walor poznawczy poniższych przykładów użycia adagium *iudex est peritus peritorum*:

Z decyzji *c. Abbo* z 31 maja 1967 r.:

„Sędzia powinien odwołać się do biegłych w sprawach, które należy określić, a które wymagają doświadczenia sztuki i wiedzy. Ma to zwłaszcza miejsce, gdy chodzi o stwierdzenie chorób fizycznych lub psychicznych. Sędzia jednak nazywany jest: «najbardziej biegłym spośród biegłych» (*peritissimus peritorum*) w takim stopniu, że nie może traktować ich wniosków w sposób bierny lub nierozważny. Przede wszystkim należy opierać się na faktach pewnych i prawnie udowodnionych. Ponadto musi rozważyć zdanie biegłych dotyczące zgody małżeńskiej w świetle uznanej wiedzy kanonicznej, ponieważ osąd koniecznych elementów zgody małżeńskiej należy jedynie do sędziego, a nie do biegłych»²⁷.

Z decyzji *c. Bruno* z 31 marca 1978 r.:

„Sędzia pozostaje biegłym biegłych (kan. 1804, § 1, 2), ponieważ «[...] nie może przyjmować wniosków biegłych, jeżeli nie rozważy ich wypowiedzi z uwzględnieniem tego, czy fakty, których dotyczy ocena biegłego, są prawdziwe, prawnie potwierdzone i nie sprzeciwiają się innym ocenom oraz czy biegły nie wykracza poza własną kompetencję; gdy jest więcej ocen, należy stwierdzić, czy są zgodne ze sobą, a przypadku różnic, należy rozważyć, której ocenę dać wiarę, z uwzględnieniem wiedzy biegłych i innych okoliczności» (S.R.Rotae Decisiones, t. X [1918] 3, n. 2, c. Sebastianeli)»²⁸.

Z decyzji *c. Bruno* z 18 maja 1979 r.:

„Osąd ważności zgody, a więc i ważności małżeństwa, nie należy do biegłych, ale do sędziów, jako do *peritos peritorum*, którzy rozważą w sumieniu wszystkie akta, wypowiedzi świadków oraz opinie lekarzy i biegłych i wtedy wydadzą definitywny wyrok. Wnioski zaś biegłych, nawet jeżeli zgodne, nie mogą wiązać sędziego (por. kan. 1804, § 1); do sędziego bowiem należy przyjęcie lub odrzucenie tych opinii po uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy i słusznych racji»²⁹.

Z decyzji *c. Egan* z 12 kwietnia 1980 r.:

„Zadaniem psychologa lub psychiatry w sądzie jest określenie, czy jakaś choroba psychiczna albo nieprawidłowość zaistniała w określonym momencie czy nie zaistniała, jakie było jej znaczenie, kiedy się zaczęła, jak długo trwała itd. Do

²⁷ Dec. z 31 V 1967 r. *c. Abbo*, RRD 59 (1967), s. 403, n. 5.

²⁸ Dec. z 31 III 1978 r. *c. Bruno*, RRD 70 (1978), s. 180-181, n. 5.

²⁹ Dec. z 18 V 1979 r. *c. Bruno*, RRD 71 (1979), s. 274, n. 7. *Nota bene* ten właśnie fragment wyroku znalazł się w dec. z 4 X 1996 r. *c. Pinto*, RRD 88 (1996), s. 591, n. 7; por. też dec. z 17 XI 1978 r. *c. Bruno*, RRD 70 (1978), s. 486, n. 7; dec. z 18 XII 1987 r. *c. Bruno*, RRD 70 (1987), s. 766, n. 8; dec. z 6 XII 1996 r. *c. Bruno*, RRD 88 (1996), s. 775, n. 9.

sędziego i tylko do niego, jako do biegłego biegłych, należy ustalenie skutków, konsekwencji i następstw choroby lub nieprawidłowości, w porządku prawnym. Niemniej sędzia, który nie transponuje efektów pracy psychologów lub psychiatrów w płaszczyznę prawną, albo nie albo nie weryfikuje transpozycji dokonanych przez innych a traktuje je jak własne, albo je odrzuca [...] w sposób oczywisty nie spełnia swego zadania”³⁰.

Z decyzji c. *Parisella* z 27 listopada 1980 r.:

„Sędzia zawsze pozostaje *peritus peritorum* zwłaszcza w sprawach [...] w których «bardzo ostrożnie należy oceniać wypowiedzi psychiatrów, którzy stwierdzają brak jakiegoś istotnego elementu ważnej zgody» (decis. 15, 1941, coram Wynen: S. R. Rotae Decisiones, vol. XLVIII, p. 471, n. 6)”³¹.

Z decyzji c. *Palestro* z 28 kwietnia 1989 r.:

„Do sędziego i tylko do niego «należy określenie skutków, konsekwencji i następstw choroby lub nieprawidłowości w tym porządku, w którym on sam słusznie jest uznawany za biegłego biegłych, tj. w porządku prawnym. Niemniej sędzia, który nie transponuje efektów pracy psychologów lub psychiatrów w płaszczyznę prawną, albo nie weryfikuje transpozycji dokonanych przez innych a traktuje je jak własne, albo je odrzuca [...] w sposób oczywisty nie spełnia swego zadania (Decretum diei 6 martii 1976, coram Egan)”³².

Aby uzyskać w miarę pełny obraz przekazu ideowego, związanego z sięganiem przez kanonistów po maksymę *iudex est peritus peritorum*, warto z bogatej literatury przedmiotu wyeksponować jeszcze trzy stanowiska.

Ceniony kanonista i sędzia rotalny José Maria Serrano Ruiz w interesującym opracowaniu pt. *La perizia nelle causa canoniche di nullità matrimoniale*,

³⁰ Dec. z 12 IV 1980 r. c. *Egan*, RRD 72 (1980), s. 285, n. 8. Ten z kolei *passus* odnotowuje w swym wyroku Mario Gianecchini: *Munus periti est «definire utrum quidam animi morbus vel abnormitas certo aliquo tempore exstiterit necne, cuius gravitatis fuerit, quando inceperit, quousque sit duraturus et sic deinceps. At Iudicis tamen eiusque solius est effectus, consequentias, consectoria morbi vel abnormitatis statuere in illo ordine ubi ipse recte renuntiatus „peritorum peritus”, in ordine, inquam, iuridico»* (ibid., vol. LXXII [1980] 285, n. 8, coram Egan) – dec. z 20 I 1984 r. c. *Gianecchini*, RRD 76 (1984), s. 27, n. 2; por. też dec. z 30 XI 1979 r. c. *Bruno*, RRD 71 (1979), s. 503, n. 11; dec. z 11 VI 1996 r. c. *de Lanversin*, RRD 88 (1996), s. 460, n. 17. Dodajmy, że w znanym opracowaniu Edward Egan pośród trzech najczęstszych błędów, które zdarzają się w praktyce orzeczniczej w związku z korzystaniem z pomocy biegłych, wymienia sytuację, gdy biegły przeistacza się w sędziego. E. EGAN, *The nullity of marriage for reason of insanity or lack of due discretion of judgement*, „Ephemerides Iuris Canonici” 39 (1983), s. 40-43; por. E. DAVINO, *L'indagine psico-diagnostics alla luce del can. 1095 del nuovo Codice di diritto canonico*, „Quaderni dello Studio Rotale” 10 (2000), s. 37-38.

³¹ Dec. z 27 XI 1980 r. c. *Parisella*, RRD 72 (1980), s. 740, n. 13; por. dec. z 15 I 1976 r. c. *Parisella*, RRD 68 (1976), s. 22, n. 39.

³² Dec. z 28 VI 1989 r. c. *Palestro*, RRD 81 (1989), s. 458, n. 5.

zgłębiając relację sędzia–biegły, posiłkuje się trzema słowami-kluczami, które – jego zdaniem – dobrze oddają zarówno różnice, jak i wzajemne zależności desygnatami wymienionych pojęć. A są nimi: „autonomia”, „współpraca” i „subsydiarność”³³. Tej ostatniej (pomocniczości) poświęca autor najwięcej uwagi. Co istotne, w tym kontekście najbardziej dobitnie daje też znać o sobie merytoryczny wydźwięk omawianej tradycyjnej reguły. Otóż, sędzia – *peritus peritorum*, nie może rozstrzygnięcia sprawy małżeńskiej oprzeć wyłącznie na ekspertyzie i wnioskach biegłego; nawet jeśli przyjąć, że – zgodnie z zasadą: *perito in arte sua credendum est* – chodzi tu o dowód kwalifikowany, który (zwłaszcza gdy biegły przeprowadził badanie bezpośrednie) ma potencjalnie ważny walor dowodowy³⁴. Właśnie to podstawowe założenie, zdaniem hiszpańskiego kanonisty, determinuje sens i wartość dialogu między sędzią i biegłym³⁵.

Z kolei inna znawczyni przedmiotu, prof. Ilaria Zuanazzi, w opracowaniu nt. relacji *iudex–peritus* w wyrokach Roty Rzymskiej³⁶ omawia trzy tradycyjne zasady przyjęte przez orzecznictwo wymienionego trybunału: (1) zasada przyznająca opinii biegłego naturę opinii technicznej³⁷, (2) zasada rozróżnienia między *munus iudicandi* i *munus consulendi*, (3) zasada oceny krytycznej opinii biegłego. Mierząc się z objaśnieniem drugiej zasady, kanonistka zauważa, że judykatura Roty konsekwentnie odnosi się do – leżących na przeciwległych biegunach – dawnych reguł: *peritis in arte credendum est* – z jednej strony, z drugiej – *dictum expertorum non transit in rem iudicatam*; właśnie ta ostatnia reguła łączona jest

³³ J.M. SERRANO RUIZ, *La perizia nelle causa canoniche di nullità matrimoniale*, „Il diritto ecclesiastico” 104 (1993), s. 75.

³⁴ Tamże, s. 79-81. Dodajmy, gwoli pełnej informacji, że w orzecznictwie c. Serrano brak jest bezpośredniego odniesienia do formuły *peritus peritorum*.

³⁵ Kanonista opisuje reguły tego dialogu następująco: *Il perito è ‘esperto delle cause’; il giudice lo è dell’effetto. Il perito deve cogliere e presentare le ragioni: la loro attuazione, origine, gravità. Gli vengono chieste ‘conclusioni’, la ‘conclusione’ arriva solo dal giudice* – tamże, s. 80.

³⁶ I. ZUANAZZI, *Il rapporto tra giudice e perito secondo la giurisprudenza della Rota Romana*, „Il diritto ecclesiastico” 104 (1993), s. 144-185.

³⁷ Tu warto przytoczyć *passus* z wyroku c. De Lanversin: *Cum definitor peritia stricto sensu: «consilium, rationibus firmatum technicis, in aliquibus quaesitis a iudice propositis, ad probationes stabiendas in investigatione alicuius processus canonici», hi praedicti non omnino definitionem verificant; quapropter uti simplices testes admittuntur, etsi iudicialiter coram iudice peritiam suam privatam agnoscunt, atque uti «collaboratores» iudicis in campo technico haberi non possunt, sed potius: «tanquam testes periti in arte, qui per partes inducantur ad probandum id quod ab eorum peritia pendeat, eo modo quo generaliter induci solent testes periti in arte, qui per partes inducantur ad probandum id quod consistat in facto eis noto, et 172 sic quod illi sint testes facti, utpote principaliter deponentes per sensum corporis»* (De Luca, *De iudiciis*, disc. 33, n. 19 s.) – dec. z 20 III 1985 r. c. De Lanversin, RRD 77 (1985), s. 171-172, n. 10.

z aforyzmem *iudex peritus peritorum*³⁸. Tu, w nawiązaniu do badań innych ekspertów (np. Thomasa Dorana³⁹ czy Nikolausa Schöcha⁴⁰), warto uzupełnić stwierdzenie kanonistki: pierwsza z reguł chroni autonomię metody naukowej, jaką posługuje się biegły, druga reguła zabezpiecza autonomię metody prawnej sędziego.

Instruktywny w omawianej kwestii jawi się głos kardynała Zenona Grocholewskiego; tym bardziej że chodzi o szczegółowe uwagi, poczynione na kanwie słynnego *Przemówienia w Rocie Rzymskiej* Jana Pawła II z 1987 r. – w artykule pt. *Sędzia kościelny wobec ekspertyz neuropsychiatrycznych i psychologicznych*. Bezpośredni kontekst, który posłużył wybitnemu kanoniście do rozszyfrowania słów *peritus peritorum*, stanowią „wnioski praktyczne” (zapowiedziane tytułem: „Postawa sędziego wobec ekspertyz psychiatrycznych i psychologicznych”⁴¹, a mianowicie sformułowana w punktach synteza nauki papieskiej zawartej w wymienionym przemówieniu. Ostatni z owych punktów rozpoznaje w nauce Jana Pawła II ważne kryterium: sędzia w dialogu z biegłym musi mieć przed oczyma przede wszystkim doktrynę Kościoła co do tego, czym jest natura ludzka i powołanie człowieka, a także wspólnota małżeńska w swej istocie⁴². To w tym kontekście padają słowa: „sędzia jest biegłym biegłych [...] nie dlatego by był bardziej kompetentny niż biegły w dyscyplinach psychiatrycznych lub psychologicznych, ale dlatego, że: a) musi umieć rozróżnić w ekspertyzie osądy oparte na właściwej kompetencji biegłego od innych, które nie są takimi; b) z elementów [...] zewnętrznych w stosunku do ekspertyzy musi ocenić stopień jej powagi i jej zasadność; c) musi rozważyć wiele innych elementów oprócz ekspertyzy. Ostatecznie, w takim układzie, zostaje zachowana słuszna autonomia między różnymi naukami, a w tym wypadku między prawem kanonicznym z jego założeniami teologiczno-antropologicznymi a naukami psychologii i psychiatrii”⁴³.

³⁸ Tamże, s. 170. Autorka w tym miejscu powołuje się między innymi na wyrok Ernesta Marii Fiore (przypomnijmy, dziekana Roty Rzymskiej w latach 1985-1993) – dec. z 6 VI 1961 r. c. *Fiore*, RRD 53 (1961), s. 352, n. 2; por. też dec. z 7 XII 1994 r. c. *Civili*, RRD 86 (1994), s. 598, n. 10.

³⁹ Th. DORAN, *Some thoughts on experts*, „Quaderni dello Studio Rotale” 4 (1989), s. 334.

⁴⁰ N. SCHÖCH, *Die kirchenrechtliche Interpretation der Grundprinzipien der christlichen Anthropologie als Voraussetzung für die eheprozessrechtliche Beurteilung der psychischen Ehekonsensunfähigkeit. Eine kanonistische Studie unter besonderer Berücksichtigung der päpstlichen Allokutionen und der Judikatur der Römischen Rota*, Adnotationes in ius canonicum, Bd 15, Peter Lang, Frankfurt am Main–Berlin–Bern–Bruxelles–New York–Wien 1999, s. 330.

⁴¹ Z. GROCHOLEWSKI, *Sędzia kościelny wobec ekspertyz neuropsychiatrycznych i psychologicznych. Rozważania nad ostatnim przemówieniem Ojca świętego w Rocie Rzymskiej*, „Prawo Kanoniczne” 31 (1988), nr 3-4, s. 83-86.

⁴² IOANNES PAULUS II, *Allocutio ad Rotae Romanae Auditores coram admissos* [5 II 1987], AAS 79 (1987), s. 1458, n. 9.

⁴³ Z. GROCHOLEWSKI, *Sędzia kościelny wobec ekspertyz*, s. 86. Z tym ujęciem harmonizuje

2. IUDEX EST IUDEX PERITORUM

Komentarz do 1579 KPK w *Münsterischer Kommentar zum Codex Iuris Canonici*, autorstwa Klausa Lüdickego, otwiera zdanie: „W relacji między biegłym i sędzią obowiązuje zasada: *iudex est iudex peritorum* [podkr. – A.P.]”⁴⁴. Co ciekawe, tym samym zdaniem ów wybitny ekspert prawa małżeńskiego (materialnego i procesowego) inicjuje także komentarz do art. 212 instrukcji *Dignitas connubii* (2005), odnoszącego się *explicite* do wymienionego kanonu⁴⁵. Kontekst wypowiedzi – w jednym i drugim przypadku – nie zdradza intencji prominentnego komentatora, czy za podmianą *peritus peritorum* na *iudex peritorum* kryje się jakaś głębsza myśl „programowa”, czy też obie formuły należałoby traktować synonimicznie.

Podobnie trudno odgadnąć zamysł ponensów w trzech wyrokach rotalnych (bo tylko na te trzy natrafiono w kwerendzie) – mniej czy bardziej intencjonalnego dokonania podobnej podmiany.

W dwóch decyzjach z 13 maja 1993 i 20 stycznia 1994 r. Thomas G. Doran zdecydował się pomieścić identyczny fragment: „Zadaniem biegłych jest udzielenie sędziemu informacji: a) o istnieniu zaburzenia psychicznego u kontrahenta; b) o naturze, pochodzeniu i ciężkości tego zaburzenia; c) o wpływie tego zaburzenia na proces formowania zgody w czasie zawierania małżeństwa; d) o głównych symptomach choroby, które ujawnia ekspertyza biegłego; e) o okolicznościach faktycznych sprawy małżeńskiej, w jakich (na podstawie badań medycznych), biegły dostrzega potwierdzenie istniejącego zaburzenia» (Dec. z 28 X 1988 r. c. Faltin, R.R.Dec., t. LXXX, s. 581, n. 12; dec. z 1 III 1984 r. c. Egan, R.R.Dec., t. LXXVI, s. 157, n. 4). Ale należy wystrzegać się, by biegły nie stawał się sędzią! [...] bo sędzia jest również sędzią biegłych zgodnie z nor-

stanowisko jeszcze jednego eksperta: „Szczególnej kontroli winna podlegać stosowana przez biegłego antropologia. Te i inne elementy dostarczonej opinii ocenia sędzia: *peritus peritorum*, nie ingerując w wewnętrzne metody naukowe zastosowane przez biegłego, sędzia ocenia opinię biegłego na podstawie przepisów prawa kanonicznego, zasad logiki oraz orzecznictwa rotalnego w materii. Wymieniony *iter* oceny opinii biegłego może pomóc sędziemu w przypisaniu konkluzji biegłego cech dowodu procesowego – *vis plenae probationis*” – T. ROZKRUT, *Zadania biegłych w kościelnym postępowaniu sądowym*, „Prawo Kanoniczne” 49 (2006), nr 3-4, s. 80.

⁴⁴ *Im Verhältnis zwischen Sachverständigem und Richter gilt der Grundsatz: „iudex est iudex peritorum“* – K. LÜDICKE, *Kommentar zum c. 1079*, [w:] K. LÜDICKE (red.), *Münsterischer Kommentar zum Codex Iuris Canonici*, Ludgerus, Essen, 1579/1 (Lfg. April 1990).

⁴⁵ K. LÜDICKE, „*Dignitas connubii*”. *Die Eheprozeßordnung der katholischen Kirche. Text und Kommentar*, (Münsterischer Kommentar zum Codex Iuris Canonici, Beiheft 42), Ludgerus, Essen 2005, s. 271.

mą naszego prawa”⁴⁶. Dodajmy, że samą frazę *caveatur ne peritus fiat iudex!* znajdziemy też w wyroku *c. Serrano* z 9 listopada 1998 r.⁴⁷

I trzeci sygnalizowany wyrok. W dec. z 25 maja 2000 r. Grzegorz Erlebach używa formuły *iudex peritorum* w zdaniu: „niewątpliwie sędzia nie jest sędzią biegłych w tym, co należy do dziedziny właściwej biegłemu”⁴⁸.

O ile w przedstawionych wypowiedziach można się tylko domyślać, że posługiwanie się formułą *iudex est iudex peritorum* (zamiast, zwyczajowo: *iudex est peritus peritorum*) nie jest przypadkowe, o tyle Gerald Gruber, autor monografii zatytułowanej właśnie *Iudex est iudex peritorum*⁴⁹, prezentując wyniki końcowe badań zauważa, że w literaturze występuje także adagium *iudex est peritus peritorum*. W odróżnieniu od formuły przyjętej i promowanej przez kanonistę, owo adagium dokonuje – jego zdaniem – istotnego przesunięcia znaczeń, tak że może powstać wrażenie, jakoby sędzia też był biegłym (*peritus*); kimś w rodzaju wyższego biegłego (*Obergutachter*), który w sporządzonej przez biegłego ekspertyzie sam potrafiłby dokonać psychiatryczno-psychologicznej, fachowo kwalifikowanej oceny – co oczywiście nie może mieć miejsca⁵⁰.

A zatem wątpliwości ze strony Geralda Grubera⁵¹ co do zasadności używania aforyzmu *iudex est peritus peritorum* wprost dotyczą dostrzeżonego niebezpie-

⁴⁶ «*Peritorum munus est iudicem edocere: a) de existentia perturbationis psychicae in contra-hente; b) de natura, origine et gravitate huius perturbationis; c) de influxu huius perturbationis in processum formationis consensus tempore celebrationis; d) de principalibus symptomatibus morbi, qui in peritiato inveniuntur; e) de actis causae (et examinibus medicis), in quibus peritus existentiae abnormitatis probationem invenit*» (coram Faltn, decisio diei 28 octobris 1988, R.R.Dec., vol. LXXX, p. 581, n. 12; coram Egan, decision diei 1 martii 1984, ibid., vol. LXXVI, p. 157, n. 4). At *caveatur ne peritus fiat iudex!* «*Iudex non peritorum tantum conclusiones, etsi concordēs, sed cetera quoque causae adiuncta attente perpendat*» (can. 1579, § 1) et «*Cum reddit rationes decidendi, exprimere debet quibus motus argumentis peritorum conclusiones aut admiserit aut reiecerit*» (ibid., § 2), nam *iudex est iudex etiam peritorum, ad normam iuris nostri* – dec. z 13 V 1993 r. c. *Doran*, RRD 86 (1994), s. 373-374, n. 15; dec. z 20 I 1994 r. c. *Doran*, RRD 86 (1994), s. 32, n. 10.

⁴⁷ Dec. 9 XI 1998 r. c. *Serrano*, RRD 90 (1998), s. 724, n. 7.

⁴⁸ *Iudex sine dubio non est iudex peritorum quod attinet ad ambitum periti proprium* – dec. z 25 V 2000 r. c. *Erlebach*, RRD 92 (2000), s. 395, n. 6.

⁴⁹ G. GRUBER, *Iudex est iudex peritorum. Zum Sachverständigengutachten im kirchlichen Ehenichtigkeitsprozess*, (Münsterischer Kommentar zum Codex Iuris Canonici, Beiheft 52), Essen 2008.

⁵⁰ Tamże, s. 139.

⁵¹ Gwoli ścisłości, autor kończąc ten wątek podsumowania badań, łagodzi swe stanowisko, gdy przyznaje: *Beide Varianten zielen letztlich darauf ab, den Richter als Leiter des Prozesses zu verstehen, der gerade aus diesem Grund einen angemessenen Dialog mit den Sachverständigen suchen wird, um in den komplexen Sachlagen, die mit c. 1095 CIC/1983 umschrieben sind, sich brauchbare Unterstützung der „periti“ zu sichern und ihre Gutachten korrekt und zutreffend evaluieren zu können* – tamże.

czeństwa zacierania granic kompetencji stron dialogu: sędzia-biegły, i osłabienia wcześniej wspomnianej zasady autonomii metody naukowej biegłego i metody prawnokanonicznej sędziego.

W tym miejscu trzeba postawić pytanie, czy są inne przesłanki, które intuicjom ewentualnie przekonaniom dopiero co wymienionych kanonistów – przywiązanych do sentencji: *iudex est iudex peritorum* – dawałyby jeszcze mocniejsze oparcie? Inspiracji w poszukiwaniu odpowiedzi zawsze warto szukać we współczesnych wypowiedziach magisterium, zwłaszcza tych, które wprost dotyczą badanej materii. I rzeczywiście, przedstawiciele kościelnej matrymonialistyki (doktryny i orzecznictwa) bez trudu odkryli doniosłość przemówienia Benedykta XVI do członków Trybunału Roty Rzymskiej z 2009 r., w którym Ojciec św. porusza kwestię niezdolności psychicznej w sprawach o nieważność małżeństwa⁵². Dość powiedzieć – abstrahując od szczegółowego *meritum* nauki papieskiej, nawiązującej do głębokich treści alokucji rotalnych św. Jana Pawła II z 1987 i 1988 r. – że relewantne dla prowadzonej tu refleksji pozostają szczególnie dwa fragmenty przemówienia, które warto przytoczyć *in extenso*. Pierwszy fragment ma charakter prolegomeny do rozwinięcia tytułowej problematyki („Wrodzona zdolność do małżeństwa jest darem Stwórcy”): „Po upływie 20 lat od czasu, gdy w swoich przemówieniach Jan Paweł II poruszył kwestię niezdolności psychicznej w sprawach o nieważność małżeństwa [...] dla wszystkich jest oczywiste, że problem ten pozostaje wciąż bardzo aktualny. W niektórych przypadkach można, niestety, dostrzec, że nadal istnieje paląca potrzeba [...] chronienia wspólnoty kościelnej «przed zgorzeniem płynącym z niszczenia w praktyce wartości chrześcijańskiego małżeństwa na drodze przesadnego i niemal automatycznego mnożenia się orzeczeń nieważności, w przypadkach załamania się małżeństwa, pod pretekstem niedojrzałości lub słabości psychicznej partnerów»”⁵³. Drugi fragment (z końca przemówienia) zamyka niejako papieski dyskurs: „Pew-

⁵² Profesor Wojciech Góralski poświęcił temu przemówieniu obszerny komentarz, któremu nadał nader trafny, wiele mówiący tytuł: *O właściwe rozumienie niezdolności konsensualnej do zawarcia małżeństwa*. Kanonista za kwintesencję nauki Benedykta XVI na temat zdolności do powzięcia konsensu małżeńskiego, szczególnie zdolności do podjęcia istotnych obowiązków małżeńskich (kan. 1095, n. 3), uznał cztery istotne rozróżnienia pojęciowe pomiędzy: (1) dojrzałością psychiczną i dojrzałością kanoniczną, (2) niezdolnością i trudnością (w odniesieniu do realizowanych w małżeństwie istotnych obowiązków), (3) normalnością w rozumieniu prawa kanonicznego i normalnością w rozumieniu klinicznym, (4) zdolnością minimalną i zdolnością umożliwiającą prowadzenie życia idealnie harmonijnego – W. GÓRALSKI, *O właściwe rozumienie niezdolności konsensualnej do zawarcia małżeństwa. Papież Benedykt XVI do Roty Rzymskiej w dniu 29 stycznia 2009 roku*, „Ius Matrimoniale” 15 (2010), s. 123.

⁵³ BENEDYKT XVI, „Wrodzona zdolność do małżeństwa jest darem Stwórcy”. *Przemówienie do członków Trybunału Roty Rzymskiej* [29 I 2009], „L’Osservatore Romano” (wyd. polskie) 30 (2009), nr 3, s. 15.

ne «humanistyczne» nurty antropologiczne, afirmujące egocentryczną samorealizację i autotranscendencję, idealizują osobę ludzką i małżeństwo do tego stopnia, że w końcu odmawiają zdolności psychicznej bardzo wielu osobom, ponieważ definiują ją na podstawie elementów nie odpowiadających zasadniczym wymogom węzła małżeńskiego. W obliczu tych koncepcji znawcy prawa kościelnego nie mogą zapominać o zdrowym realizmie [...] bowiem zdolność odnosi się do minimum koniecznego, aby zawierający małżeństwo mogli oddać się sobie jako mężczyzna i kobieta, by powstał ten węzeł, do którego jest powołana zdecydowana większość istot ludzkich. Wynika z tego, że zasadniczo, by orzekać w sprawach dotyczących nieważności małżeństwa z powodu niezdolności psychicznej, sędzia powinien korzystać z pomocy biegłych, by stwierdzić istnienie prawdziwej niezdolności (kan. 1680; art. 203, 1, DC), która zawsze stanowi wyjątek od naturalnej zasady, jaką jest zdolność konieczna do zrozumienia, podjęcia odpowiedniej decyzji i urzeczywistnienia daru z siebie samych, z którego rodzi się węzeł małżeński⁵⁴.

W swym komentarzu, zwłaszcza do tych ostatnich słów, Juan Ignacio Bañares, ceniony znawca antropologii prawnej małżeństwa⁵⁵, nie omieszczał zauważyć, jak trudne w dzisiejszych czasach jest dochodzenie do obiektywnej prawdy *in causis ob incapacitatem*. Kluczowy w wielu sprawach prawdziwy dialog sędziego z biegłym natrafia na coraz większe przeszkody. „Wykazanie występowania przyczyny natury psychicznej wymaga koniecznego rozróżniania perspektyw [sędziego i eksperta – A.P.], i w tym względzie rodzi wciąż nowe trudności z powodu interdyscyplinarności i specyfiki różnych nauk. Pojęcia psychiatryczne i psychologiczne nie są wymienne z pojęciami prawnymi. Biegli, którzy selekcionują, analizują i diagnozują akty i postawy konkretnych osób, mogą nie opierać się na fundamencie antropologicznym zgodnym z prawdą o człowieku. Stąd rzeczywista wartość opinii biegłych może mieć zróżnicowany walor. Zadaniem sędziego jest ich oszacowanie, wyważanie w zbiorze poszlak i dowodów i wreszcie «przetłumaczenie» na język prawa – w kontekście pytania o zdolność prawną do wyrażenia zgody. Bez zapominania o konieczności osiągnięcia pewności moralnej i słusznej obowiązywalności *favor iuris* jako kryterium całego porządku prawno-kanonicznego w tym, co się odnosi do małżeństwa⁵⁶.

⁵⁴ Tamże, s. 16-17.

⁵⁵ J.I. BAÑARES, *Persona y sexualidad humanas: de la antropología al derecho*, [w:] P.J. VILADRICH, J. ESCRIVÁ-IVARS, J.I. BAÑARES, J. MIRAS (red.), *X Congreso Internacional de Derecho Canónico. El matrimonio y su expresión canónica ante el III milenio*, Instituto Martín de Azpilcueta, Pamplona 2000, s. 45-59.

⁵⁶ J.I. BAÑARES, *La incapacidad psíquica para contraer matrimonio. Consideraciones en torno al Discurso de Benedicto XVI a la Rota Romana el 29 de enero de 2009*, [w:] J. KOWAL, J. LLOBELL (red.),

Kontekst przywołanych zasad systemowych (pewności moralnej i *favor matrimonii*) z jednej, strony a z drugiej ekspansja kultury „wrogiej” rodzinie w postaci – przywołam raz jeszcze słowa papieża: „humanistycznych” nurtów antropologicznych, afirmujących egocentryczną samorealizację i autotranscendencję, każą dziś na nowo przemyśleć rolę sędziego (sędziów trybunału kolegiałnego) w procesach o nieważność małżeństwa, zwłaszcza w związku z aplikacją kan. 1095 KPK. Nie bez przyczyny Jan Paweł II apelował do sędziów, że „każdy sprawiedliwy wyrok o ważności lub nieważności małżeństwa jest przyczynkiem do kultury nierozzerwalności, tak w Kościele, jak i w świecie”⁵⁷, a Benedykt XVI posiłkując się słynną zasadą teologiczną *sentire cum Ecclesia*⁵⁸ – i mówiąc o żywotnym związku każdego prawa z jednością i misją Kościoła – przypominał, że „praca interpretującego nie może być pozbawiona żywotnego kontaktu z rzeczywistością eklezyjalną”⁵⁹.

Pora na konkluzję. Jakkolwiek urzędowe działania wszystkich uczestników procesu małżeńskiego, między innymi biegłych sądowych, ukierunkowane są ku jednemu celowi: *pro rei veritate*, to dziś – w obliczu nowych wyzwań⁶⁰, także tych, które stawia motu proprio *Mitis Iudex Dominus Iesus*⁶¹ – szczególnej afir-

„Iustitia et iudicium”. *Studi di diritto matrimoniale e processuale canonico in onore di Antoni Stankiewicz*, vol. I, LEV, Città del Vaticano 2010, s. 538-539.

⁵⁷ JAN PAWEŁ II, „Nierozzerwalność małżeństwa dobrem wszystkich”. *Przemówienie do pracowników Trybunału Roty Rzymskiej* [28 I 2002], „L'Osservatore Romano” (wyd. polskie) 23 (2002), nr 4, s. 34, n. 7.

⁵⁸ Zob. A. STANKIEWICZ, „*Sentire cum Ecclesia*” e l'interpretazione della legge canonica, „*Periodica de re canonica*” 102 (2013), s. 379-402.

⁵⁹ BENEDYKT XVI, „Prawdziwe prawo jest nieodłączne od sprawiedliwości”. *Przemówienie do członków Trybunału Roty Rzymskiej* [21 I 2012], „L'Osservatore Romano” (wyd. polskie) 33 (2012), nr 3, s. 19.

⁶⁰ W cytowanym przemówieniu rotalnym znalazła się między innymi smutna diagnoza papieża: „W ostatnich latach sprzeciwiano się czasami tradycyjnemu *favor matrimonii* w imię *favor libertatis* lub *favor personae*” – JAN PAWEŁ II, „Nierozzerwalność małżeństwa dobrem wszystkich”, s. 34, n. 7. Sędzia wierny w interpretacji i stosowaniu prawa zasadzie *sentire cum Ecclesia* – jak słusznie wywodzi J.I. Bañares – z łatwością potrafi wykazać fałsz takiego przeciwstawiania. Wszak stosować w niniejszej adekwatnej optyce zasadę *favor matrimonii*, to po prostu stać na straży początkowej aktualizacji, a następnie rozwojowej dynamiki *ius connubii* w ukonstytuowaniu i egzystencjalnym wzroście konkretnej małżeńskiej wspólnoty osób (nie inaczej, w imię *favor libertatis* i *favor personae*). J.I. BAÑARES, *El „favor matrimonii” y la presunción de validez del matrimonio contraído. Comentario al Discurso de Juan Pablo II al Tribunal de la Rota Romana de 29.I.2004*, „*Ius canonicum*” 45 (2005), s. 254-255.

⁶¹ FRANCISZEK, *List apostolski motu proprio „Mitis Iudex Dominus Iesus”, reformujący kanony Kodeksu Prawa Kanonicznego dotyczące spraw o orzeczenie nieważności małżeństwa. List apostolski motu proprio „Mitis et misericors Iesus”, reformujący kanony Kodeksu Kanonów Kościołów Wschodnich dotyczące spraw o orzeczenie nieważności małżeństwa. Tekst łacińsko-polski*, Tarnów 2015.

macji domaga się urząd sędziowski. Wolno stwierdzić, że w kanonistyce i orzecznictwie należałoby jeszcze mocniej uwyrażniać rolę sędziów-członków trybunału kolegijskiego, którzy na mocy autorytetu Kościoła (*ex officio*) deklarują, większością głosów⁶², prawdę o małżeństwie: *iudex dicit ius*. Owszem, ów doniosły akt władzy kościelnej⁶³ zostaje wypracowany – jak była mowa – w warunkach dialogu procesowego, czy raczej: dialogów procesowych (nie bez pomocy obrońcy węzła i adwokatów⁶⁴). Wszelako właściwe rozpoznanie specyfiki urzędowej posługi sędziego⁶⁵ wydatnie zwiększa szansę: po pierwsze – zagwarantowania pożądanej równowagi w dialektycznym dochodzeniu do prawdy, po wtóre – wydania *in casu* sprawiedliwego wyroku.

Nie trzeba dodawać, że takiej afirmacji urzędu sędziowskiego zdecydowanie bardziej odpowiada formuła *iudex est iudex peritorum*.

UWAGI KOŃCOWE

Zainspirowany treścią głośnego przemówienia rotalnego Benedykta XVI z 2007 r.⁶⁶ prof. Remigiusz Sobański napisał artykuł pt. *Prawda jako entelechia procesu o nieważność małżeństwa w świetle przemówień Piusa XII do Roty Rzymskiej*⁶⁷. W zakończeniu tego ważnego tekstu⁶⁸ autor podejmuje polemikę z Carlosem José Errazurizem, który nazbyt optymistycznie – w przekonaniu polskiego uczonego – postrzega wspólną płaszczyznę dialogu: sędzia – biegły, w trudnych sprawach z tytułu niedojrzałości do małżeństwa (ewentualnie niedojrzałości emocjonalnej). Rzymski profesor jest zdania, że w kwestii wpływu niedojrzałości psychicznej na ważność małżeństwa zdrowy rozsądek, podparty zmysłem wiary

⁶² Zob. KPK 1983, kan. 1425 § 1, n. 1; kan. 1426 § 1.

⁶³ Zob. R. SOBAŃSKI, *Iudex veritatem de matrimonio dicit*, „Ius Matrimoniale” 4 (1999), s. 181-196.

⁶⁴ Por. JAN PAWEŁ II, „Odkryć na nowo prawdę, dobro i piękno małżeństwa”. *Przemówienie do członków Trybunału Roty Rzymskiej* [29 I 2004], „L'Osservatore Romano” (wyd. polskie) 25 (2004), nr 4, s. 35, n. 6.

⁶⁵ Zob. S. BERLINGÒ, *Dal „mistero” al „ministero”: l'ufficio ecclesiastico*, „Ius ecclesiae” 5 (1993), s. 114-120.

⁶⁶ BENEDYKT XVI, „Piękno prawdy o małżeństwie, objawionej przez Chrystusa”, *Przemówienie do pracowników Trybunału Roty Rzymskiej* [27 I 2007], „L'Osservatore Romano” (wyd. polskie) 38 (2007), nr 5, s. 31-33.

⁶⁷ R. SOBAŃSKI, *Prawda jako entelechia procesu o nieważność małżeństwa w świetle przemówień Piusa XII do Roty Rzymskiej*, „Ius Matrimoniale” 13 (2008), s. 29-41.

⁶⁸ Jakkolwiek publikacji prof. Remigiusza Sobańskiego nie trzeba rekomendować, to w tym wypadku godzi się wyrazić życzenie, by wspomniany artykuł stał się lekturą każdego pracownika sądownictwa kościelnego w Polsce.

biegłych i sędziów, stanowi najlepszą gwarancję obiektywizmu w ocenie wpływu niedojrzałości psychicznej na ważność małżeństwa⁶⁹. „Trudno jednak nie postawić pytania – zauważa prof. Remigiusz Sobański – czy [rzeczywiście – A.P.] we współczesnym kontekście kulturowym «zdrowy rozsądek» harmonizuje z chrześcijańską prawdą o małżeństwie. Mówiąc inaczej: czy w kwestiach związanych z małżeństwem, w szczególności z jego nierozzerwalnością, nie zachodzi napięcie między «zdrowym rozsądkiem» a «zmysłem wiary»”⁷⁰.

Dalszy wywód o *entelechia processus nullitatis matrimonii* dobrze tłumaczy zgłoszoną obiekcję. Cytując węzłowe słowa Benedykta XVI: prawda procesowa suponuje prawdę o samym małżeństwie⁷¹, prof. Sobański w pełni podziela diagnozę papieską, że prawda, o której mowa, coraz wyraźniej traci na znaczeniu w dzisiejszym kontekście społeczno-kulturowym, tak mocno naznaczonym relatywizmem. Zjawisko to ma zgubny wpływ na sposób myślenia o małżeństwie wielu młodych wiernych. Pojmują oni nierozzerwalność małżeństwa jako ideał, do którego nie można zobowiązać wszystkich wiernych. Niestety, także w niektórych kręgach kościelnych rozpowszechnia się przekonanie, że dobro duchowe wiernych wymagałoby regulacji kanonicznych niezależnych od prawdy o małżeństwie: jego ważności czy nieważności. „Orzeczenie nieważności w takich sytuacjach – zauważa prof. Sobański – byłoby narzędziem zaspokojenia żądań subiektywnych”⁷². A przecież, zgodnie z nauką papieską, prawna istota małżeństwa polega właśnie na owym nierozzerwalnym węźle, co oznacza, że w orzeczeniach sądów kościelnych winna – wyraźnie i jednoznacznie (!) – dochodzić do głosu prawda o nierozzerwalności małżeństwa.

Stojąc na stanowisku, że *iudex est iudex peritorum*, wypada w pełni podpisać się pod końcowym wnioskiem wybitnego polskiego kanonisty: „Myślę, że byłoby celowe wyłożenie zasady nierozzerwalności w motywacji prawnej wyroków w sprawach małżeńskich, także wtedy, gdy orzeczono nieważność, bo to dałoby im solidniejszą podbudowę. Małżeństwo – i to małżeństwo nierozzerwalne – jest dla ludzi. Musimy założyć, że ludzie są z natury swej zdolni żyć w jednym nierozzerwalnym związku. To założenie też należy do prawdy o małżeństwie [...]. Uznajmy przeto, i nie bójmy się powiedzieć, że niezdolność do małżeństwa to patologia. I że w konkretnym przypadku albo zachodzi patologia i żadne eufe-

⁶⁹ C.J. ERRÁZURIZ M., *Immadurez afectiva e incapacidad consensual*, [w:] J.I. BAÑAREZ, J. BOSCH (red.), *Consentimiento matrimonial e immadurez afectiva*, EUNSA, Pamplona 2005, s. 113-130.

⁷⁰ R. SOBAŃSKI, *Prawda jako entelechia procesu o nieważność małżeństwa*, s. 39-40.

⁷¹ BENEDYKT XVI, „Piękno prawdy o małżeństwie, objawionej przez Chrystusa”, s. 31.

⁷² R. SOBAŃSKI, *Prawda jako entelechia procesu o nieważność małżeństwa*, s. 40.

mizmy (w rodzaju: niedojrzałość emocjonalna) niech jej nie przykrywają, albo jej nie ma, ale wtedy nie przykrywajmy prawdy eufemizmami. Chyba że chcemy «zreinterpretować» zasadę nierozzerwalności małżeńskiej»⁷³.

BIBLIOGRAFIA

- BENEDYKT XVI, „Piękno prawdy o małżeństwie, objawionej przez Chrystus”. Przemówienie do pracowników Trybunału Roty Rzymskiej [27 I 2007], „L’Osservatore Romano” (wyd. polskie) 38 (2007), nr 5, s. 31-33.
- BENEDYKT XVI, „Prawdziwe prawo jest nieodłączne od sprawiedliwości”. Przemówienie do członków Trybunału Roty Rzymskiej [21 I 2012], „L’Osservatore Romano” (wyd. polskie) 33 (2012), nr 3, s. 19-21.
- BENEDYKT XVI, „Wrodzona zdolność do małżeństwa jest darem Stwórcy”. Przemówienie do członków Trybunału Roty Rzymskiej [29 I 2009], „L’Osservatore Romano” (wyd. polskie) 30 (2009), nr 3, s. 117-124.
- IOANNES PAULUS II, *Allocutio ad Rotae Romanae Auditores coram admissos* [5 II 1987], AAS 79 (1987), s. 1453-1459.
- JAN PAWEŁ II, „Nierozzerwalność małżeństwa dobrem wszystkich”. Przemówienie do pracowników Trybunału Roty Rzymskiej [28 I 2002], „L’Osservatore Romano” (wyd. polskie) 23 (2002), nr 4, s. 33-35.
- JAN PAWEŁ II, „Odkryć na nowo prawdę, dobro i piękno małżeństwa”. Przemówienie do członków Trybunału Roty Rzymskiej [29 I 2004], „L’Osservatore Romano” (wyd. polskie) 25 (2004), nr 4, s. 34-36.
- FRANCISZEK, *List apostolski motu proprio „Mitis Iudex Dominus Iesus”, reformujący kanony Kodeksu Prawa Kanonicznego dotyczące spraw o orzeczenie nieważności małżeństwa. List apostolski motu proprio „Mitis et misericors Iesus”, reformujący kanony Kodeksu Kanonów Kościołów Wschodnich dotyczące spraw o orzeczenie nieważności małżeństwa. Tekst łacińsko-polski*, Biblos, Tarnów 2015.
- Dec. z 26 II 1952 r. c. Felici, RRD 44 (1952), s. 119-128.
- Dec. z 22 V 1956 r. c. Felici, RRD 48 (1956), s. 467-475.
- Dec. z 6 VI 1961 r. c. Fiore, RRD 53 (1961), s. 350-357.
- Dec. z 9 X 1964 r. c. Sabbatani, RRD 56 (1964), s. 682-708.
- Dec. z 31 V 1967 r. c. Abbo, RRD 59 (1967), s. 401-417.
- Dec. z 15 I 1976 r. c. Parisella, RRD 68 (1976), s. 16-24.
- Dec. z 25 XI 1976 r. c. Parisella, RRD 68 (1976), s. 460-467.
- Dec. z 31 III 1978 r. c. Bruno, RRD 70 (1978), s. 179-189.
- Dec. z 17 XI 1978 r. c. Bruno, RRD 70 (1978), s. 483-492.
- Dec. z 18 V 1979 r. c. Bruno, RRD 71 (1979), s. 270-283.
- Dec. z 30 XI 1979 r. c. Bruno, RRD 71 (1979), s. 496-521.
- Dec. z 12 IV 1980 r. c. Egan, RRD 72 (1980), s. 282-295.
- Dec. z 27 XI 1980 r. c. Parisella, RRD 72 (1980), s. 736-744.
- Dec. c. Pompedda z 1 II 1982 r., RRD 74 (1982), s. 85-96.
- Dec. z 15 III 1983 r. c. Colagiovanni, RRD 75 (1983), s. 96-105.

⁷³ Tamże, s. 40-41.

- Dec. z 20 I 1984 r. c. Giannecchini, RRD 76 (1984), s. 25-33.
 Dec. z 20 III 1985 r. c. De Lanversin, RRD 77 (1985), s. 166-179.
 Dec. z 18 XII 1987 r. c. Bruno, RRD 70 (1987), s. 762-773.
 Dec. z 28 VI 1989 r. c. Palestro, RRD 81 (1989), s. 444-461.
 Dec. z 10 VII 1990 r. c. Civili, RRD 82 (1990), s. 595-603.
 Dec. z 25 III 1993 r. c. Stankiewicz, „Monitor ecclesiasticus” 119 (1994), s. 449-464.
 Dec. z 13 V 1993 r. c. Doran, RRD 86 (1994), s. 368-379.
 Dec. z 20 I 1994 r. c. Doran, RRD 86 (1994), s. 29-41.
 Dec. z 7 XII 1994 r. c. Civili, RRD 86 (1994), s. 605-618.
 Dec. z 11 VI 1996 r. c. de Lanversin, RRD 88 (1996), s. 454-467.
 Dec. z 4 X 1996 r. c. Pinto, RRD 88 (1996), s. 587-596.
 Dec. z 6 XII 1996 r. c. Bruno, RRD 88 (1996), s. 771-785.
 Dec. z 18 VII 1997 r. c. Burke, RRD 89 (1997), s. 609-619.
 Dec. 12 III 1998 r. c. Boccafolo, RRD 90 (1998), s. 216-238.
 Dec. 14 VII 1998 r. c. Boccafolo, RRD 90 (1998), s. 544-551.
 Dec. 9 XI 1998 r. c. Serrano, RRD 90 (1998), s. 721-732.
 Dec. z 10 XII 1998 r. c. Pompedda, RRD 90 (1998), s. 831-842.
 Dec. z 25 V 2000 r. c. Erlebach, RRD 92 (2000), s. 393-399.
 Dec. z 14 VII 2005 r. c. Yaacoub, z 14 VII 2005, RRD 97 (2005), s. 383-396.
 Dec. z 26 VII 2005 r. c. Defilippi, z 26 VII 2005, RRD 97 (2005), s. 459-473.
- BAÑARES Juan Ignacio, La incapacidad psíquica para contraer matrimonio. Consideraciones en torno al Discurso de Benedicto XVI a la Rota Romana el 29 de enero de 2009, [w:] Janusz KOWAL, Joaquín LLOBELL (red.), „Iustitia et iudicium”. Studi di diritto matrimoniale e processuale canonico in onore di Antoni Stankiewicz, vol. I, LEV, Città del Vaticano 2010, s. 521-540.
- BAÑARES Juan Ignacio, El „favor matrimonii” y la presunción de validez del matrimonio contraído. Comentario al Discurso de Juan Pablo II al Tribunal de la Rota Romana de 29.I.2004, „Ius canonicum” 45 (2005), s. 243-257.
- BAÑARES Juan Ignacio, Persona y sexualidad humanas: de la antropología al derecho, [w:] Pedro Juan VILADRICH, Javier ESCRIVÁ-IVARS, Juan Ignacio BAÑARES, Jorge MIRAS (red.), X Congreso Internacional de Derecho Canónico. El matrimonio y su expresión canónica ante el III milenio, Instituto Martín de Azpilcueta, Pamplona 2000, s. 45-59.
- BERLINGÒ Salvatore, Dal „mistero” al „ministero”: l’ufficio ecclesiastico, „Ius ecclesiae” 5 (1993), s. 91-120.
- BOCCAFOLA Kenneth E., Comentario al cc. 1574-1581, [w:] Ángel MARZOA, Jorge MIRAS, Rafael RODRÍGUEZ-OCAÑA (red.), Comentario exegético al Código de Derecho canónico, vol. IV/2, wyd. 3, EUNSA, Pamplona 2002, s. 1407-1422.
- CHIAPPETTA Luigi, Il Codice di diritto canonico. Commento giuridico-pastorale, vol. 3, wyd. 3, EDB, Bologna 2011.
- COX Craig A., Commentary on c. 1579, [w:] John P. BEAL, James A. CORIDEN, Thomas J. GREEN (red.), New Commentary on the Code of Canon Law, , Paulist Press, New York 2000, s. 1695-1696.
- DAVINO Eduardo, L’indagine psico-diagnostics alla luce del can. 1095 del nuovo Codice di diritto canonico, „Quaderni dello Studio Rotale” 10 (2000), s. 23-39.
- DORAN Thomas, Some thoughts on experts, „Quaderni dello Studio Rotale” 4 (1989), s. 59-74.
- EGAN Edward, The nullity of marriage for reason of insanity or lack of due discretion of judgement, „Ephemerides Iuris Canonici” 39 (1983), s. 9-54.

- ERRÁZURIZ M. Carlos José, *Immadurez afectiva e incapacidad consensual*, [w:] Juan Ignacio BAÑARES, Jordi BOSCH (red.), *Consentimiento matrimonial e immadurez afectiva*, EUNSA, Pamplona 2005, s. 113-130.
- FELICI Pericle, *Indagine psicologica e cause matrimoniali*, „*Communicaciones*” 5 (1973), s. 104-114.
- GHERRO Sandro, *Brevi annotazioni sui „periti” in genere (artt. 203-213)*, [w:] Piero Antonio BONNET, Carlo GULLO (red.), *Il giudizio di nullità matrimoniale dopo l’Istruzione „Dignitas Connubii”. Parte terza: La parte dinamica del processo*, (Studi Giuridici, vol. 77), LEV, Città del Vaticano 2008, s. 417-424.
- GÓRALSKI Wojciech, *Gravis defectus discretionis iudicii w opublikowanych wyrokach Roty Rzymskiej z 2005 r. Część II, „Ius Matrimoniale” 25 (2014), nr 4, s. 27-44.*
- GÓRALSKI Wojciech, *O właściwe rozumienie niezdolności konsensualnej do zawarcia małżeństwa. Papież Benedykt XVI do Roty Rzymskiej w dniu 29 stycznia 2009 roku, „Ius Matrimoniale” 15 (2010), s. 117-124.*
- GROCHOLEWSKI Zenon, *Sędzia kościelny wobec ekspertyz neuropsychiatrycznych i psychologicznych. Rozważania nad ostatnim przemówieniem Ojca świętego w Rocie Rzymskiej, „Prawo Kanoniczne” 31 (1988), nr 3-4, s. 75-98.*
- GRUBER Gerald, *Iudex est iudex peritorum. Zum Sachverständigengutachten im kirchlichen Ehenichtigkeitsprozess, (Münsterischer Kommentar zum Codex Iuris Canonici, Beiheft 52)*, Ludgerus, Essen 2008.
- LEFEBVRE Charles, *De peritorum iudiciumque habitudine in causis matrimonialibus ex capite amentiae, „Periodica de re morali, canonica, liturgica” 65 (1976), s. 107-122.*
- LÜDICKE Klaus, *„Dignitas connubii”. Die Eheprozessordnung der katholischen Kirche. Text und Kommentar, (Münsterischer Kommentar zum Codex Iuris Canonici, Beiheft 42)*, Ludgerus, Essen 2005.
- LÜDICKE Klaus, *Kommentar zum c. 1079, [w:] Klaus LÜDICKE (red.), Münsterischer Kommentar zum Codex Iuris Canonici, Ludgerus, Essen, 1579/1 (Lfg. April 1990).*
- POMPEDDA Mario Francesco, *Studi di diritto matrimoniale canonico, vol. 2*, Giuffrè editore, Milano 2002.
- ROZKRUT Tomasz, *Zadania biegłych w kościelnym postępowaniu sądowym, „Prawo Kanoniczne” 49 (2006), nr 3-4, s. 63-86.*
- SCHÖCH Nikolaus, *Die kirchenrechtliche Interpretation der Grundprinzipien der christlichen Anthropologie als Voraussetzung für die Eheprozessrechtliche Beurteilung der psychischen Ehekonsensunfähigkeit. Eine kanonistische Studie unter besonderer Berücksichtigung der päpstlichen Allokutionen und der Judikatur der Römischen Rota, Adnotationes in ius canonicum, Bd 15, Peter Lang, Frankfurt am Main–Berlin–Bern–Bruxelles–New York–Wien 1999.*
- SERRANO Ruiz José Maria, *La perizia nelle causa canoniche di nullità matrimoniale, „Il diritto ecclesiastico” 104 (1993), s. 53-81.*
- SOBAŃSKI Remigiusz, *Iudex veritatem de matrimonio dicit, „Ius Matrimoniale” 4 (1999), s. 181-196.*
- SOBAŃSKI Remigiusz, *Prawda jako entelechia procesu o nieważność małżeństwa w świetle przemówień Piusa XII do Roty Rzymskiej, „Ius Matrimoniale” 13 (2008), s. 29-41.*
- STANKIEWICZ Antoni, *La configurazione processuale del perito e delle perizie nelle cause matrimoniali per incapacità psichica, „Quaderni dello Studio Rotale” 6 (1991), s. 57-66.*
- STANKIEWICZ Antoni, *L’incapacità psichica nelle sentenze rotali „coram Felici”, „Quaderni dello Studio Rotale” 13 (2003), s. 47-54.*
- STANKIEWICZ Antoni, *„Sentire cum Ecclesia” e l’interpretazione della legge canonica, „Periodica de re canonica” 102 (2013), s. 379-402.*

ZUANAZZI Ilaria, Il rapporto tra giudice e perito secondo la giurisprudenza della Rota Romana, „Il diritto ecclesiastico” 104 (1993), s. 144-185.

PERITUS PERITORUM CZY IUDEX PERITORUM?

UWAGI O POZYCJI SĄDZIEGO W DIALOGU Z BIEGŁYM (KAN. 1095)

Streszczenie

Sędziowie Roty Rzymskiej, w weryfikowaniu *in casu* hipotez zawartych w kan. 1095, nierzadko opisują pozycję sędziego w dialogu z biegłym, posiłkując się dawną maksymą: *iudex est peritus peritorum*. Czy zasadnie – pyta autor niniejszego opracowania? Czy nie należy dać pierwszeństwa formule: *iudex est iudex peritorum*? Jakkolwiek urzędowe działania wszystkich uczestników procesu małżeńskiego, między innymi biegłych sądowych, ukierunkowanie są ku jednemu celowi: *pro rei veritate*, to dziś – w obliczu nowych wyzwań, także tych, które stawia motu proprio *Mitis Iudex Dominus Iesus* – szczególnej afirmacji domaga się urząd sędziowski. Wolno stwierdzić, że w kanonistyce i orzecznictwie należałoby jeszcze mocniej uwyrażniać rolę sędziów-członków trybunału kolegialnego, którzy na mocy autorytetu Kościoła (*ex officio*) deklarują, większością głosów, prawdę o małżeństwie: *iudex dicit ius*. Owszem, ów doniosły akt władzy kościelnej zostaje wypracowany w warunkach dialogu procesowego, czy raczej dialogów procesowych (nie bez pomocy obrońcy wężła i adwokatów). Wszelako właściwe rozpoznanie specyfiki urzędowej posługi sędziego wydatnie zwiększa szansę: po pierwsze – zagwarantowania pożądanej równowagi w dialektycznym dochodzeniu do prawdy, po wtóre – wydania *in casu* sprawiedliwego wyroku. A takiej afirmacji urzędu sędziowskiego zdecydowanie bardziej odpowiada formuła *iudex est iudex peritorum*.

Słowa kluczowe: kanoniczny proces małżeński; sędzia; biegły sądowy; dialog procesowy

PERITUS PERITORUM OR IUDEX PERITORUM?

REMARKS ON THE ROLE OF A JUDGE
IN THE DIALOG WITH A LEGAL EXPERT (CAN. 1095)

Summary

The judges of the Roman Rota, in an *in casu* verification of the hypotheses included in Can. 1095, not uncommonly describe the role of a judge in the dialog with a legal expert, by making use of an old dictum: *iudex est peritus peritorum*. Is it just – the author of this study asks? Should we not give priority to the *iudex est iudex peritorum* formula? Although any official activities undertaken by all parties to the matrimonial trial, among others, court experts, are directed toward one aim: *pro rei veritate*, nowadays – in the face of new challenges, also those set moto proprio by *Mitis Iudex Dominus Iesus* – it is the judgeship that demands particular affirmation. We are free to state that in the science of canon law and the body of rulings the role of judges-members of the collegial tribunal, who by the

authority of the Church (*ex officio*) declare, by a majority of votes, the truth about matrimony: *iudex dicit ius*, should be accentuated even further. Indeed this significant act of the Church's authority is developed in the conditions of a procedural dialog, or more precisely procedural dialogs (not without the support of a defender of the bond and attorneys). Yet a proper identification of the specification of an official judicial service considerably increases the chances of: firstly, guaranteeing the desired balance in the dialectical search of the truth, and secondly pronouncing *in casu* a just sentence. Such an affirmation of the judgeship definitely corresponds better with the *iudex est iudex peritorum* formula.

Key words: canonical matrimonial process; judge; court expert; procedural dialog